

Sygn. akt I ACa 436/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Szewczyk
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska (spr.) SSA Grzegorz Krężolek
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa K. S.

przeciwko G. K. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 24 listopada 2014 r. sygn. akt IX GC 556/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 czerwca 2015 r.

Powód K. S. domagał się zasądzenia od pozwanego G. K. (1) kwoty 675.954,98 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 października 2012 roku, tytułem wierzytelności wekslowej oraz kwoty 1.126,59 zł tytułem prowizji komisowej, a ponadto kosztów procesu.

W zarzutach do wydanego w sprawie nakazu pozwany G. K. (1) podniósł, że roszczenie powoda wygasło w związku z rozliczeniem się powoda z pozwanym z tytułu wykonania prac budowlanych, których powód był podwykonawcą pozwanego w Galerii (...) w W.. Podniósł zarzut potrącenia przysługującej mu wierzytelności wzajemnej do kwoty 20 000 zł z tytułu prac zastępczych podjętych na skutek wadliwie wykonanych przez powoda prac budowlanych.

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział IX Gospodarczy utrzymał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 5 listopada 2012 r. sygn. akt IX GNC 1370/12 uzupełnionego postanowieniem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 10 grudnia 2012 r. w całości w mocy.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne:

Strony pozostawały w stosunkach gospodarczych, w ramach których powód K. S. na podstawie ustnego porozumienia wykonywał jako podwykonawca na rzecz pozwanego G. K. (1) (wykonawcy) część robót budowlanych w Galerii (...) w W.. Powód zakończył roboty na obiekcie w styczniu 2012 roku, natomiast inwestor dokonał jego odbioru w dniu 31 lipca 2012 roku. W międzyczasie powód wykonywał na rzecz pozwanego także prace przy innych galeriach m.in. w S. i w G., a ponadto w okresie od października/listopada 2011 roku do maja/czerwca 2012 roku drugi etap prac budowlano-wykończeniowych przy ośrodku hotelowym w K.. Rozliczenia pomiędzy stronami z tytułu wykonanych robót budowlanych odbywały się tak w formie gotówkowej, jak i w formie bezgotówkowej, ponadto nie na wszystkie prace wystawiane były faktury. Prace przeprowadzone przez podwykonawcę w Galerii (...) w W. zgodnie z ustaleniami stron, miały zostać rozliczone według obmiarów – roboczogodzin przy przyjętych stawkach za poszczególne roboty. Powód przed dniem 28 stycznia 2012 roku sporządził rozliczenie, w którym wymieniono wynagrodzenia tak ujęte w fakturach, jak i należne podwykonawcy pomimo niewystawienia faktury, tj. na kwotę 86 500 zł z tytułu faktur i na kwotę 40 000 zł bez faktur, łącznie na kwotę 126 500 zł. Do dnia 28 stycznia 2012 roku pozwany dokonał dalszych wpłat na rzecz powoda, tzn. do wynagrodzeń z faktur uiścił jeszcze kwotę 30 500 zł, a ponadto kwotę 30 000 zł. Tym samym suma zapłaconych przez wykonawcę należności na rzecz podwykonawcy na dzień 28 stycznia 2012 roku wynosiła 187 000 zł. W oparciu o ustalenia stron powód sporządził w dniu 28 stycznia 2012 roku rozliczenie końcowe Galerii (...) w W., w którym ujęte zostały wszystkie galerie, tj. oprócz W., jeszcze m.in. W., K. i S.. Zgodnie z rozliczeniem pozwany miał zapłacić na rzecz powoda kwotę 675 954,98 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy kwotą 862 954,98 zł (wysokością należnego podwykonawcy wynagrodzenia wynikającego z faktur oraz płatnego bez faktur) a uiszczoną zaliczką w wysokości 187 000 zł (z czego pracownik powoda odebrał od pozwanego kwotę 86 500 zł + 30 500 zł = 117 000 zł, zaś sam powód kwotę 40 000 zł + 30 000 zł = 70 000 zł).

Sąd Okręgowy ustalił, że w oparciu o rozliczenie z dnia 28 stycznia 2012 roku, w dniu 14 lutego 2012 roku pozwany złożył deklarację wekslową, w treści której oświadczył, że z tytułu wykonanych już prac na inwestycji pn. „Budowa Galerii (...) w W.”, na dzień 14 lutego 2012 roku, jest zobowiązany do zapłaty powodowi kwoty 675 954,98 zł. Kwotę tę pozwany zobowiązał się zapłacić do dnia 30 kwietnia 2012 roku. Na zabezpieczenie zapłaty wskazanej wyżej kwoty pozwany przekazał powodowi podpisany przez siebie weksel in blanco. Jednocześnie w deklaracji pozwany oświadczył, iż w przypadku opóźnienia płatności, upoważnia powoda do uzupełnienia weksla in blanco na kwotę zadłużenia pozwanego obejmującą należność główną wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie wyliczonymi na dzień uzupełnienia weksla, a ponadto terminu płatności, miejsca płatności i miejsca wystawienia weksla według uznania powoda. Na dole pod podpisem oświadczenia wekslowego pozwany złożył zastrzeżenie, iż wyżej wymieniona kwota zostanie doprecyzowana do dnia 28 lutego 2012 roku ze względu na trwające prace odbiorcze, co powód przyjął do wiadomości. Pod zastrzeżeniem strony umieściły swoje podpisy. Zgodnie z treścią wypełnionego weksla własnego in blanco wystawionego w dniu 14 lutego 2012 roku w K. G. K. (1) był zobowiązany zapłacić bez protestu dnia 22 października 2012 roku w K. za ten solą weksel na zlecenie K. S. sumę 675 954,98 zł.

Sąd pierwszej instancji podał, że weksel dotyczył rozliczenia wszelkich robót związanych z galeriami. Ponadto powód po przedstawieniu zakresu wykonanych prac w Galerii (...) w W. i ich zaakceptowaniu przez wykonawcę wystawił pozwanemu dziewięć następujących faktur VAT: nr (...) z dnia 1 lipca 2011 roku na kwotę 95 064,73 zł, w której termin płatności oznaczono na dzień 31 lipca 2011 roku (faktura ta została przez pozwanego podpisana), nr (...) z dnia 28 lipca 2011 roku na kwotę 46 105,32 zł, w której termin płatności oznaczono na dzień 27 sierpnia 2011 roku (faktura ta została przez pozwanego podpisana), nr (...) z dnia 29 sierpnia 2011 roku na kwotę 96 090,06 zł, w której termin płatności oznaczono na dzień 30 września 2011 roku (faktura ta została przez pozwanego podpisana), nr (...) z dnia 3 października 2011 roku na kwotę 65 385,57 zł, w której termin płatności oznaczono na dzień 3 listopada 2011 roku, nr (...) z dnia 6 października 2011 roku na kwotę 60 614,40 zł, w której termin płatności oznaczono na dzień 6 listopada

2011 roku, nr(...)z dnia 31 października 2011 roku na kwotę 55 933,02 zł, w której termin płatności oznaczono na dzień 30 listopada 2011 roku, nr (...)z grudnia 2011 roku na kwotę 73 338,75 zł, w której termin płatności oznaczono na dzień 7 stycznia 2012 roku, nr (...)z dnia 31 grudnia 2011 roku na kwotę 106 487,87 zł, w której termin płatności oznaczono na dzień 30 stycznia 2012 roku oraz nr (...)z dnia 30 stycznia 2012 roku na kwotę 77 804,27 zł, w której termin płatności oznaczono na dzień 29 lutego 2011 roku. Pozwany uiścił przelewem na rzecz powoda do dnia 14 lutego 2012 roku następujące kwoty: dnia 25 lipca 2011 roku kwotę 10 000 zł (w tytule: płatności), dnia 1 sierpnia 2011 roku kwotę 10 064,73 zł (w tytule: 30/11 część), dnia 8 sierpnia 2011 roku kwotę 10 000 zł (w tytule: płatności), dnia 22 sierpnia 2011 roku kwotę 10 000 zł (w tytule: 30/11 część), dnia 5 września 2011 roku kwotę 10 000 zł (w tytule: faktury (...)), dnia 9 września 2011 roku kwotę 15 000 zł (w tytule: faktury), dnia 16 września 2011 roku kwotę 20 000 zł (w tytule: płatności (...)), dnia 7 października 2011 roku kwoty: 10 000 zł (w tytule: płatności) i 10 000 zł (w tytule: wpłata), dnia 17 października 2011 roku kwotę 30 000 zł (w tytule: płatności (...)), dnia 16 listopada 2011 roku kwotę 10 000 zł (w tytule: płatności), dnia 28 listopada 2011 roku kwotę 20 000 zł (w tytule: płatności), dnia 12 grudnia 2011 roku kwotę 20 000 zł (w tytule: płatności) oraz dnia 2 lutego 2012 roku kwotę 10 000 zł (w tytule: płatności (...)). Natomiast po dniu 14 lutego 2012 roku następujące kwoty: dnia 24 lutego 2012 roku kwotę 20 000 zł (w tytule: wpłata G. K.), dnia 2 marca 2012 roku kwotę 20 000 zł (w tytule: płatność), dnia 9 marca 2012 roku kwotę 30 000 zł (w tytule: płatność), dnia 20 marca 2012 roku kwotę 10 000 zł (w tytule: płatność (...)), dnia 5 kwietnia 2012 roku kwotę 20 000 zł (w tytule: płatność K. (...)), dnia 13 kwietnia 2012 roku kwotę 20 000 zł (w tytule: płatność K.), dnia 22 maja 2012 roku kwotę 2 500 zł (w tytule: płatność), dnia 29 maja 2012 roku kwotę 10 000 zł (w tytule: płatność), dnia 1 czerwca 2012 roku kwotę 3 000 zł (w tytule: płatność), dnia 4 czerwca 2012 roku kwotę 2 000 zł (w tytule: płatność), dnia 6 czerwca 2012 roku kwotę 2 500 zł (w tytule: wpłata G. K. (1)), dnia 18 czerwca 2012 roku kwotę 2 000 zł (w tytule: płatność), dnia 3 lipca 2012 roku kwotę 1 500 zł (w tytule: płatność) oraz dnia 13 lipca 2012 roku kwotę 2 000 zł (w tytule: płatność).

Sąd Okręgowy ustalił następnie, że w dniu 16 marca 2012 roku został sporządzony protokół z odbioru wykonanych przez powoda na rzecz pozwanego robót budowlano – wykończeniowych w Ośrodku (...) w K. (roboty na budynku (...)), których wartość według sporządzonego kosztorysu wykonawczego wynosiła 265 000 zł, zaś jakość tych robót była dobra. Protokół został podpisany przez strony. W dniu 31 marca 2012 roku został sporządzony protokół z odbioru wykonanych przez powoda na rzecz pozwanego robót budowlano – wykończeniowych w Hotelu (...) w K., których wartość według sporządzonego kosztorysu wykonawczego wynosiła 248 725 zł, zaś jakość tych robót była dobra. Protokół został podpisany przez strony. Na poczet robót w K. Ośrodek (...) powód otrzymał od pozwanego w dniu 23 marca 2012 roku kwotę w wysokości 138 000 zł, z czego 10 000 zł przelewem, co potwierdził na piśmie. Ponadto w dniu 16 kwietnia 2012 roku powód złożył pisemne oświadczenie, że pozwany wykonawca uiścił na jego rzecz wszystkie należne mu kwoty wynikające z dotychczas wystawionych faktur w związku z realizacją robót podwykonawczych w K., co uczynił na prośbę pozwanego, tłumaczącego, iż jest to niezbędne dla uzyskania środków od inwestora. Wcześniej powód wraz z innym podwykonawcą skierował do inwestora pismo, by wstrzymał wypłaty dla pozwanego, ponieważ jako podwykonawca nie otrzymywał pieniędzy. Pomimo złożenia przez powoda przedmiotowego oświadczenia prace w K. nie zostały pomiędzy stronami rozliczone i były kontynuowane przez powoda po dniu 16 kwietnia 2012 roku. Pismem z dnia 6 lipca 2012 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 675 955 zł wynikającej z oświadczenia wekslowego wraz z naliczonymi odsetkami oraz kosztami windykacji. Ponadto w piśmie z dnia 3 września 2012 roku powód domagał się od pozwanego zapłaty kwoty 325 950 zł z ustawowymi odsetkami wynikającej z faktury VAT nr (...) z dnia 16 marca 2012 roku dotyczącej robót w K.. W pismach z dnia 14 września 2012 roku, doręczonych pozwanemu na dwa różne adresy w dniach 1 i 9 października 2012 roku, powód złożył oświadczenie o zaliczeniu wszystkich otrzymanych od pozwanego po dniu 14 lutego 2012 roku wpłat na poczet długu wynikającego z faktury VAT nr (...) wystawionej w dniu 16 marca 2012 roku na kwotę 325 950 zł brutto płatnej do dnia 23 marca 2012 roku. Pismem opatrzonym datą 15 października 2012 roku powód zawiadomił pozwanego o wypełnieniu weksla in blanco wzywając go do wykupu weksla w terminie i miejscu jego płatności oraz informując, iż zapłaty sumy wekslowej można również dokonać na wskazany rachunek bankowy wierzyciela.

Jako podstawę ustaleń Sąd Okręgowy wskazał w szczególności sporządzone przez powoda dwa rozliczenia Galerii (...) w W., potwierdzenia transakcji i wyciągi bankowe, a ponadto wystawione przez powoda faktury VAT dotyczące

prac w Galerii (...) i w K., protokoły odbioru wykonanych robót, pisemne oświadczenia powoda z dnia 23 marca 2012 roku i 16 kwietnia 2012 roku, które to dokumenty prywatne stanowiły dowód tego, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia w nich zawarte, a których prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron w toku procesu. Sąd uznał za przekonujące i prawdziwe zeznania świadka J. B., na których oparł ustalenia faktyczne w przedmiocie pozorności złożonego przez powoda w dniu 16 kwietnia 2012 roku oświadczenia oraz zalegania przez pozwanego z wypłatą wynagrodzeń, podkreślając że jego zeznania znajdowały potwierdzenie w twierdzeniach zarówno powoda jak i pozwanego, którzy zgodnie zeznali co do braku rozliczenia się stron z tytułu robót w K. do dnia 16 kwietnia 2012 roku a dodatkowo pozwany podał, że po złożeniu tego oświadczenia powód wykonywał jeszcze roboty na obiekcie C.. Za zgodne z prawdą Sąd uznał w całości wypowiedzi powoda K. S., ponieważ w rzeczowy i logiczny sposób przedstawił on mechanizm wzajemnych rozliczeń stron, w tym wyjaśnił pochodzenie i znaczenie poszczególnych kwot na rozliczeniu z dnia 28 stycznia 2012 roku, a jego zeznania znajdowały potwierdzenie w pozostałym zebrany w sprawie materiale, w tym w szczególności wypowiedziach świadka J. B., treści weksla, deklaracji wekslowej i częściowo twierdzeniach samego pozwanego. Sąd Okręgowy zakwestionował natomiast zeznania pozwanego, jakoby Galeria (...) została pomiędzy stronami niemal w całości rozliczona, zaś kwota nieuregulowana na rzecz powoda wynosiła 20 tys. zł, gdyż trudno przyjąć, aby w stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami pozwany prowadząc działalność gospodarczą wypełnił deklarację wekslową z dnia 14 lutego 2012 roku i wystawił weksel własny in blanco płatny bez protestu, zobowiązując się do zapłaty kwoty ponad 675 tys. zł w sytuacji, gdy – jak sam podał, na dzień wystawienia weksla, uregulował już z tej kwoty na rzecz powoda około 470 tys. zł. Za nieprzekonujące Sąd uznał twierdzenia pozwanego odnoszące się do sytuacji finansowej powoda (nieudanych inwestycji) bez bliższego określenia, na czym konkretnie miałyby ona polegać. Za niewiarygodne Sąd uznał twierdzenia pozwanego w zakresie, w jakim podał, że nie wie, skąd wzięła się na rozliczeniu z dnia 28 stycznia 2012 roku kwota 862 954,98 zł, skoro następnie podpisał oświadczenie wekslowe właśnie na kwotę wynikającą z tego rozliczenia i wystawił weksel. Zeznania te Sąd ocenił jako sprzeczne wewnętrznie, skoro pozwany jednocześnie twierdził, iż kwota, którą wpisano do oświadczenia wekslowego była kwotą wszystkich faktur, która dotyczyła Galerii (...). Ponadto przeciwko prawdziwości zeznań pozwanego w części, w jakiej wskazał, że po złożeniu przez powoda oświadczenia z dnia 16 kwietnia 2010 roku nie było już żadnych zgłoszeń, że jest nierozliczony z tytułu prac w K., przemawiała treść zeznań świadka J. B., wypowiedzi powoda, a ponadto treść pisma powoda z dnia 3 września 2012 roku, zawierającego wezwanie do zapłaty kwoty wynikającej z faktury VAT nr (...) z dnia 16 marca 2012 roku, a załączonego przez pozwanego do zarzutów od nakazu zapłaty, nadto treść oświadczenia powoda z dnia 14 września 2012 roku doręczonego pozwanemu za pośrednictwem poczty w przedmiocie zaliczenia otrzymanych wpłat. Zeznania te cechowała również niekonsekwencja, skoro w innym miejscu pozwany wyraźnie zaznaczył, że roboty w C. nie zostały rozliczone, rozliczona została faktura na kwotę 325 950 zł oraz że po złożonym oświadczeniu z dnia 16 kwietnia 2012 roku powód wykonywał dalej roboty, następnie przedstawił protokół odbioru i oświadczył, iż wykonawca jest mu jeszcze winny kwotę za C. wynikającą z tego protokołu. Sąd nie prowadził postępowania dowodowego w przedmiocie zasadności podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia, który ze względu na tryb toczącego się postępowania nie mógł zostać uwzględniony z uwagi na ograniczenia przewidziane w art. 493 § 3 k.p.c. (w postępowaniu nakazowym do potrącenia można przedstawiać tylko te wierzytelności, które są udowodnione dokumentami wskazanymi w art. 485 k.p.c.). Zgłoszone w tym zakresie wnioski dowodowe Sąd oddalił.

W świetle przedstawionych okoliczności Sąd Okręgowy uznał roszczenie powoda za uzasadnione w całości podkreślając, że w toku procesu pozwany nie kwestionował faktu wystawienia weksla własnego in blanco na zabezpieczenie wierzytelności powoda z tytułu należnego wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane w wysokości 675 954,98 zł, lecz podnosił zarzuty dotyczące wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym oraz wygaśnięcia wierzytelności powoda w skutek rozliczenia się stron. Sąd Okręgowy wskazał, że z chwilą umownego wręczenia weksla in blanco na zabezpieczenie roszczenia powoda z tytułu umówionego pomiędzy stronami wynagrodzenia za wykonane roboty, na podstawie zawartego w dniu 14 lutego 2012 roku porozumienia, powstało po stronie pozwanego zobowiązanie bezwarunkowe, a powodowi przysługiwało prawo do jego wypełnienia zgodnie z tym porozumieniem. Pozwanemu natomiast przysługiwał wobec powoda zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem, jakkolwiek ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na dłużniku wekslowym (wyrok SN z dnia 24 października 1962 roku, 2 CR 976/61, OSNCP 1964, nr 2, poz. 27). Powód – posiadacz weksla mógł zatem, po jego wypełnieniu zgodnie z zawartym porozumieniem, dochodzić zapłaty sumy wekslowej na podstawie weksla, co też

uczynił poprzez wezwanie pozwanego do wykupu weksla i przedstawienie weksla do zapłaty. Zarzut pozwanego, jakoby weksel został wypełniony przez powoda niezgodnie z deklaracją wekslową z dnia 14 lutego 2012 roku, Sąd Okręgowy uznał za niezasadny. Z treści oświadczenia złożonego i podpisanego przez pozwanego wynika, iż na dzień 14 lutego 2012 roku pozwany był zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda kwoty 675.954,98 zł, którą miał uiszczyć do dnia 30 kwietnia 2012 roku. Jednocześnie upoważnił powoda do uzupełnienia weksla poprzez wpisanie kwoty zadłużenia, a także terminu, miejsca płatności i miejsca wystawienia weksla. Sąd Okręgowy podkreślił, że zawarte porozumienie wekslowe z dnia 14 lutego 2012 roku oraz wystawienie i wręczenie weksla in blanco miało swoje uzasadnienie w ustnej umowie stron, w ramach której powód występując jako podwykonawca, wykonał na rzecz pozwanego (wykonawcy) określone przez strony roboty budowlane. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, ze względu, iż umowa ta nie została zawarta w wymaganej przez prawo formie pisemnej pod rygorem nieważności (art. 647¹ § 4 k.c.), od samego początku była nieważna, jako sprzeczna z ustawą (art. 58 § 1 k.c.). Tym samym roszczenie powoda o zapłatę skierowane wobec wykonawcy, który – co zostało przyznane przez pozwanego – wykonał roboty budowlane, należało traktować jako roszczenie o świadczenie nienależne, mające swoją podstawę w art. 410 § 2 k.c. Świadczenie, czyli zachowanie zmierzające do wykonania oznaczonego zobowiązania, ulega bowiem zwrotowi, gdy czynność prawna będąca jego podstawą jest nieważna, przy czym przepis ten dotyczy jedynie nieważności bezwzględnej (istniejącej z mocy prawa i branej pod uwagę przez Sąd z urzędu).

Sąd Okręgowy wskazał nadto, że strony w ramach współpracy związanej z galeriami oraz ośrodkiem (...) dokonywały pomiędzy sobą rozliczeń tak gotówkowych, jak i za pośrednictwem przelewów bankowych, w tym nie wszystkie rozliczenia były dokumentowane stosownymi potwierdzeniami wpłat oraz wystawionymi fakturami. Jednocześnie pozwany w treści złożonego oświadczenia wekslowego w dniu 14 lutego 2012 roku przyznał, iż z tytułu wykonanych już prac na inwestycji Galeria (...) w W. powinien zapłacić powodowi kwotę 675 954,98 zł, a powyższe potwierdził na rozprawie w dniu 28 sierpnia 2013 roku i w trakcie przesłuchania jako strony, kiedy wskazał, że kwota, którą wpisano do oświadczenia wekslowego była kwotą wszystkich faktur. Sąd pierwszej instancji doszedł do wniosku opartego na zasadach doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, iż w sytuacji, gdyby wysokość wynagrodzenia za wykonane przez podwykonawcę roboty budowlane na dzień 14 lutego 2012 roku była mniejsza (jak podnosił pozwany - o kwotę około 470 tys. zł), pozwany nie podpisałby deklaracji wekslowej na całą tę kwotę i nie wręczył powodowi weksla in blanco. Powyższe twierdzenie znajduje ponadto oparcie w treści uczynionego na oświadczeniu wekslowym zastrzeżenia, iż ostatecznie kwota miała zostać doprecyzowana do dnia 28 lutego 2012 roku. Ze zgromadzonego w sprawie materiału nie wynika natomiast, aby do takiego sprecyzowania doszło i wysokość należności obciążającej pozwanego istniejąca na dzień 14 lutego 2012 roku uległa stosownemu pomniejszeniu. Z tych też powodów w ocenie Sądu Okręgowego bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostawały dokonane przez wykonawcę przed dniem 14 lutego 2012 roku na rzecz powoda wpłaty udokumentowane załączonymi do zarzutów od nakazu zapłaty potwierdzeniami przelewów oraz wyciągami bankowymi i fakturami VAT. Za przyjęciem stanowiska, że na dzień 14 lutego 2012 roku kwota 675 954,98 zł stanowiła świadczenie należne powodowi z tytułu wykonanych przez niego na rzecz pozwanego robót budowlanych, przemawiały także zeznania powoda, który przedstawił logiczny tok czynienia rozliczeń z pozwanym, tłumacząc poszczególne zapisy na załączanych przez pozwanego do akt dwóch rozliczeniach, w tym z dnia 28 stycznia 2012 roku, na podstawie którego wystawiony został następnie weksel in blanco. Z tego powodu nie mogły się ostać twierdzenia pozwanego co do uiszczenia na rzecz powoda zaliczek w wysokości 187 000 zł i 126 500 zł, które powinny być odjęte od kwoty wymienionej w wekslu. W rzeczywistości zaliczki te zostały przez strony uwzględnione przy końcowym rozliczeniu z dnia 28 stycznia 2012 roku, o czy pozwany posiadał wiedzę i czego do momentu doręczenia mu nakazu zapłaty nie kwestionował.

Sąd Okręgowy nie znalazł także podstaw, aby przyjąć, że wpłaty dokonane przez pozwanego na rzecz powoda po dniu 14 lutego 2012 roku powinny zostać zaliczone na poczet zobowiązania wynikającego z weksla. Sąd zauważył, iż równoległe do inwestycji w Galerii (...) i innych galeriach, strony prowadziły współpracę w K. (obiekt C.), z którą związane były rozliczenia wynikające z faktury VAT nr (...) oraz protokołów odbioru z marca 2012 roku. Jednocześnie prace te, pomimo złożonego przez powoda w dniu 16 kwietnia 2012 roku oświadczenia, nie zostały przez strony ostatecznie rozliczone, a samo oświadczenie podpisane celem uzyskania środków od inwestora. Powyższe jednoznacznie potwierdziły zeznania świadka J. B. oraz wypowiedzi stron, a nadto treść pisma powoda skierowanego

do pozwanego - wezwania do zapłaty z dnia 3 września 2012 roku i oświadczenia powoda z dnia 14 września 2012 roku o zaliczeniu wszystkich otrzymanych od pozwanego po dniu 14 lutego 2012 roku wpłat na poczet długu wynikającego z faktury VAT nr (...). Skoro w zdecydowanej większości tytułów przelewów pozwany nie wskazywał, który z długów chce zaspokoić, natomiast z materiału dowodowego wynika, że odebrał osobiście oświadczenie powoda z dnia 14 września 2012 roku złożone w oparciu o art. 451 § 2 k.c. i nie kwestionował jego treści, Sąd Okręgowy uznał skuteczne zaliczenie otrzymanych wpłat na poczet długu związanego z realizacją inwestycji w K.. Pozwany nie wykazał ponadto, aby reagował na pozostałe pisma powoda skierowane do niego i wzywające go do zapłaty, w tym na wezwanie z dnia 6 lipca 2012 roku dotyczące złożonego oświadczenia wekslowego czy też zawiadomienie o wypełnieniu weksla wraz z wezwaniem do zapłaty z dnia 15 października 2012 roku. W ocenie Sądu pierwszej instancji, przeprowadzone postępowanie wykazało zatem, iż weksel został wypełniony zgodnie z deklaracją wekslową z dnia 14 lutego 2012 roku, natomiast z tytułu spełnionego przez powoda nienależnie świadczenia, pozwany winien zapłacić K. S. kwotę 675 954,98 zł, odpowiadającą wysokości wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane, której do dnia wydania nakazu zapłaty nie uiścił. Jednocześnie w treści weksla wskazano jako termin płatności dzień 22 października 2012 roku, tym samym z uwagi na wystąpienie opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego powodowi należą się odsetki ustawowe od dnia następnego, tj. 23 października 2013 roku za okres opóźnienia, choćby dłużnik nie ponosił odpowiedzialności za opóźnienie i choćby z tego opóźnienia nie wynikała dla wierzyciela żadna szkoda – zgodnie z dyspozycją przepisu art. 481 § 1 k.c., a ponadto na podstawie art. 48 pkt 4 Prawa wekslowego zwrot poniesionej prowizji komisowej w kwocie 1 126,59 zł. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany G. K. (1), zaskarżając go w całości. Wyrokowi pozwany zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 65 k.c. w zw. z art. 10 Prawa wekslowego poprzez niezastosowanie art. 65 k.c. do wykładni postanowień deklaracji wekslowej skutkujące odrzuceniem przez sąd zarzutu wypełnienia weksla niezgodnie z deklaracją wekslową;

b) art. 451 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj. uznanie przez sąd skuteczności zarachowania zapłaty, dokonanej przez powoda w oświadczeniu z dnia 14 września 2012 roku, na poczet faktury VAT (...) a nie na poczet długu zabezpieczonego wekslem in blanco jako najdawniej wymagalnego;

c) art. 410 § 2 k.c. poprzez jego bezpodstawne zastosowanie i przyjęcie, że świadczenie powoda K. S. wobec pozwanego G. K. (1) miało charakter świadczenia nienależnego - przy jednoczesnym uznaniu spornego weksla za w pełni skuteczny, a spornej deklaracji wekslowej za możliwej do zastosowania przy takiej konwersji podstawy zobowiązania;

II. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 227 k.p.c. w zw. 231 k.p.c. oraz z art. 233 k.p.c., art. 328 k.p.c. polegające na dokonaniu nieprawidłowej i subiektywnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności poprzez niedopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. Z. oraz art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie dowolnej oceny przedłożonych przez strony w postępowaniu dowodów w postaci: wzajemnego rozliczenia stron z dnia 28 stycznia 2012 r., deklaracji wekslowej z dnia 14 lutego 2012 r., protokołu z odbioru robót z dnia 16 marca 2012 r., wzajemnego rozliczenia stron z dnia 23 marca 2012 r., protokołu z odbioru robót z dnia 31 marca 2012 r., wzajemnego rozliczenia stron z dnia 16 kwietnia 2012 r., wezwania pozwanego do zapłaty z dnia 03 września 2012 r., oświadczeniach powoda o potrąceniu z dnia 14 września 2012 r., potwierdzeń przelewu i wpłat pozwanego na konto powoda, dokumentów prywatnych w postaci oświadczeń powoda, zeznań powoda K. S., zeznań pozwanego G. K. (1), zeznań świadka J. B., co w dalszej kolejności doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych, obejmujących w szczególności błędne ustalenia co do rzeczywistej treści weksla oraz stanu wzajemnych rozliczeń pomiędzy stronami.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wnosił o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm prawem przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest zasadna, a zarzuty w niej podniesione nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji dokonał bowiem prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, a podjęte rozstrzygnięcie znajduje oparcie w obowiązujących przepisach oraz w wywiedzionych na ich podstawie niewadliwych rozważaniach prawnych, które Sąd odwoławczy w pełni podziela i przyjmuje za własne. Należy podkreślić, iż Sąd Okręgowy przeprowadził ocenę dowodów w sposób prawidłowy z punktu widzenia ich wiarygodności i mocy. Sąd pierwszej instancji z zebranego materiału dowodowego wyciągnął uzasadnione i logiczne wnioski. Zarzut niedopuszczenia dowodu z zeznań świadka A. Z. jest całkowicie bezpodstawny, skoro po oddaleniu tego dowodu na rozprawie w dniu 28 sierpnia 2014 r. (karta 502) pozwany nie zgłosił sprzeciwu. Z treści art. 162 k.p.c. wynika, że skutkiem niepodniesienia przez stronę zarzutu naruszenia przepisów postępowania w sposób określony w tym przepisie jest bezpowrotna utrata tego zarzutu w dalszym toku postępowania (i w środkach zaskarżenia lub środkach odwoławczych), chyba że chodzi o przepisy prawa procesowego, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Brak winy musi być uprawdopodobniony (uchwała SN z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05, OSNC 2006, nr 9, poz. 144). Zachowanie uprawnienia do powoływania się na uchybienia przepisom postępowania, z wyjątkiem przewidzianym w art. 162 k.p.c. zdanie drugie, wymaga - poza dochowaniem terminu zgłoszenia zastrzeżenia - wskazania spostrzeżonego przez stronę uchybienia z wyczerpującym przytoczeniem naruszonych przepisów postępowania wraz z wnioskiem o wpisanie tak sformułowanego zastrzeżenia do protokołu. Niewpisanie zastrzeżenia do protokołu powoduje utratę podnoszonych zarzutów (wyrok SN z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 237/06, LEX nr 201179, Biul.SN 2006/11/17). Odnosząc się do zarzutu wskazującego na przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie dowolnej oceny przedłożonych przez strony w postępowaniu dowodów w postaci wskazanych dokumentów oraz zeznań świadka J. B. oraz stron, co miało doprowadzić do błędnych ustaleń faktycznych w szczególności co do rzeczywistej treści weksla oraz stanu wzajemnych rozliczeń pomiędzy stronami, to i z nim zgodzić się nie można. Przyjmuje się powszechnie, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 1050/00, LEX nr 55499; uzasadnienie wyroku SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906; uzasadnienie wyroku SN z dnia 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273). Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże przekroczenie swobody sędziowskiej w zakresie któregoś z powyżej wymienionych kryteriów. Wymaga natomiast podkreślenia, że samo przedstawienie przez stronę odmiennych wniosków niż wynikają z oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji nie świadczy jeszcze o przekroczeniu swobodnej oceny dowodów. Apelujący w żaden sposób nie wykazał, że Sąd Okręgowy uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, dokonując swobodnej oceny wskazanych dowodów i dokonując na ich podstawie ustaleń. Z uzasadnienia Sądu nie wynika, by treść weksla, a ściślej rzecz biorąc deklaracji wekslowej, była inna niż przyjął to Sąd Okręgowy na podstawie dokumentu oraz zeznań samych stron. Pozwany złożył w niej oświadczenie, że z tytułu wykonanych już prac do dnia złożenia oświadczenia (14 lutego 2012 r.) na inwestycji pn.: „Budowa Galerii (...) w W.” jest zobowiązany do zapłaty powodowi kwoty 675.954,98 zł do dnia 30 kwietnia 2012 r. W celu zabezpieczenia tego zobowiązania pozwany wręczył powodowi podpisany przez siebie weksel in blanco, upoważniając powoda do jego uzupełnienia na kwotę zadłużenia obejmującego należność główną z odsetkami ustawowymi na dzień wypełnienia weksla, w zakresie terminu płatności, miejsca płatności i miejsca wypełnienia weksla.

Niezasadne są zarzuty pozwanego co do niezastosowania art. 65 k.c. do wykładni postanowień deklaracji wekslowej. W tym względzie należało mieć przede wszystkim na uwadze powyższą treść umowy wekslowej stron (oświadczenia wekslowego), która była wystarczająco jasno sformułowana, a która wywołała spór przede wszystkim co do zamieszczonego pod jej treścią dopisku pozwanego o „doprecyzowaniu” kwoty zadłużenia do dnia 28 lutego 2012

r. ze względu na trwające prace odbiorowe. Należało zatem odwołać się do zasad wykładni oświadczeń woli stron, określonych w przepisie art. 65 k.c., co też Sąd pierwszej instancji w istocie uczynił. W art. 65 § 2 k.c. zawarty jest nakaz badania raczej, jaki był zgodny zamiar stron umowy, aniżeli opierania się na dosłownym brzmieniu umowy. (por. wyrok SN z dnia 17 lutego 1998 r., I PKN 532/97, OSNAPiUS 1999, nr 3. poz. 81). Dokonując wykładni umowy należy brać pod uwagę nie tylko kontrowersyjny fragment tekstu, lecz także inne postanowienia umowy. Należy też uwzględnić okoliczności złożenia oświadczenia woli, czyli tzw. kontekst sytuacyjny (art. 65 § 1 k.c.). Obejmuje on w szczególności przebieg negocjacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 r., I CKN 815/97, OSNC 1999, nr 2, poz. 38), dotychczasowe doświadczenie stron (por. wyrok SNz dnia 4 lipca 1975 r., III CRN 160/75, OSP 1977, nr 1, poz. 6), ich status (wyrażający się, np. prowadzeniem działalności gospodarczej). Istotne znaczenie ma także cel umowy, rozumienie tekstu, zachowanie stron po zawarciu umowy i w czasie jej realizacji itd. Wykładnia umowy nie może jednak pomijać treści zwerbalizowanej na piśmie, użyte bowiem (napisane) sformułowania i pojęcia, a także sama systematyka i struktura aktu umowy, są jednym z istotnych wykładników woli stron, pozwalają ją poznać i ocenić. Jest więc jasne, że wykładnia umowy nie może prowadzić do stwierdzeń w sposób oczywisty sprzecznych z jej treścią. (por. wyr. SN z dn. 17.12.2008 r., I CSK 250/08 – lex nr 484668).

W niniejszej sprawie żadna ze stron nie kwestionowała, że do podpisania porozumienia wekslowego i weksla in blanco doszło. Z treści tego porozumienia jednoznacznie wynika, że z tytułu wykonanych już prac pozwany był zobowiązany do zapłaty powodowi kwotę 675.954,98 zł. Twierdzenia pozwanego, że w rzeczywistości kwota jego zadłużenia była inna, nie znajdują oparcia w żadnym materiale dowodowym, ani też nie można takich wniosków wyprowadzić z innych wskazanych wyżej przesłanek. Słuszne jest stanowisko Sądu pierwszej instancji, że trudno przyjąć, aby w stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami pozwany prowadząc działalność gospodarczą przyjął na siebie zobowiązanie do zapłaty ponad 675 tysięcy złotych podpisując deklarację wekslową z dnia 14 lutego 2012 roku i wystawił weksel własny in blanco w sytuacji, gdyby jego zadłużenie było znacznie niższe. Sam pozwany przy tym zeznał, że sporządzając deklaracje wekslową strony nie potrafiły określić kwoty pozostałej jeszcze do zapłaty na rzecz powoda (karta 659). Równocześnie jednak nie wyjaśnił skąd wzięła się tak precyzyjna kwota wpisana do deklaracji wekslowej. W tych okolicznościach za prawidłową należy uznać dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę zeznań powoda, który przedstawił mechanizm wzajemnych rozliczeń stron, w tym wyjaśnił pochodzenie i znaczenie poszczególnych kwot na rozliczeniu z dnia 28 stycznia 2012 roku, będącym podstawą sporządzenia deklaracji wekslowej. Wprawdzie podana w niej kwota mogła zostać „doprecyzowana” do dnia 28 lutego 2012 r. ze względu na trwające czynności odbiorowe, jednakże pozwany nie wykazał, by do tego doszło, czy to ustnie czy też pisemnie. Należy przy tym podkreślić, że ze względu na treść art. 77 k.c. „doprecyzowanie” czyli zmiana umowy wekslowej (tzw. czynność prawna następcza) wymagała zachowania takiej samej formy. W przypadku bowiem gdy strony zawarły umowę w formie szczególnej, niewymaganej przez ustawę (pisemnej, choć dopuszczalna jest także ustna), należy uważać, że w ten sposób, przez samo dokonanie czynności w określonej formie, zastrzegły dla niej tę formę szczególną. Formę przypadkową traktuje się jako pactum de forma, zawarte w sposób dorozumiany, przy czym przyjmuje się także, że w przypadku zawarcia czynności w takiej formie, dla czynności następczych wymagać należy zachowania formy pisemnej ad probationem (art. 77 § 2 k.c.). Gdyby zatem do zmiany wysokości wierzytelności wekslowej doszło pomiędzy stronami, powinno to być co najmniej potwierdzone pisemnie, a to w niniejszej sprawie nie nastąpiło. Nie można zatem kwestionować ustalenia Sądu pierwszej instancji, że deklaracja wekslowa odzwierciedlała stan rzeczywistego zadłużenia pozwanego względem powoda z tytułu realizowanych inwestycji. Podkreślić bowiem należy, że na skutek wystawienia i wydania weksla dochodzi do powstania domniemania istnienia wierzytelności w stosunku podstawowym. Odwołanie się w zarzutach od nakazu zapłaty do treści porozumienia wekslowego i do stosunku podstawowego prowadzi do uwzględnienia tego stosunku w ramach oceny zasadności dochodzonego roszczenia wekslowego. Nadal jednak przedmiotem sporu jest roszczenie wekslowe, z tą tylko różnicą, że przy uwzględnieniu również stosunku podstawowego (por. wyrok SN z dnia 22 czerwca 2006 r. V CSK 86/06, OSNC-ZD 2011/3/66). Artykuł 10 prawa wekslowego dotyczący weksla niepełnego w chwili wystawienia (weksla in blanco) nie ma na celu podważania abstrakcyjnego charakteru zobowiązania wekslowego jakkolwiek umożliwiał pozwananemu w procesie wekslowym bronienie się zarzutami, że uzupełnienie weksla, stanowiącego podstawę powództwa, nastąpiło niezgodnie z udzielonym przez niego upoważnieniem, przy czym obciąża dłużnika wekslowego obowiązkiem udowodnienia okoliczności w nim wymienionych w celu zwolnienia się z zobowiązania wekslowego (zob. np. wyrok z dnia 23 października 2008 r., V CSK 71/08, Lex nr 485921, wyrok

z dnia 26 września 2013 r., II CSK 719/12, Lex nr 1385867). Pozwany obowiązłowi temu nie sprostał, trafnie więc przypisano mu skutki prawne wynikające z braku przedstawienia wystarczających dowodów na te okoliczności. Sąd Apelacyjny stanowisko to podziela.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 451 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj. uznanie przez Sąd Okręgowy skuteczności zarachowania zapłaty, dokonanej poprzez powoda w oświadczeniu z dnia 14 września 2012 roku, na poczet faktury VAT (...) a nie na poczet długu zabezpieczonego wekslem in blanco jako najdawniej wymagalnego. Należy podkreślić, że w sytuacji, gdy dłużnik ma kilka długów wobec tego samego wierzyciela, w zasadzie o sposobie zarachowania wpłaty na poczet długu decyduje jego wola, wyrażona przy zapłacie. Dłużnik może w takiej sytuacji, spełniając świadczenie, wskazać, który z długów przez swoje świadczenia zamierza zaspokoić. Wola dłużnika zaliczenia spełnionego świadczenia na poczet określonych długów może być określona w dowolny sposób, a jej interpretacja podlega zasadom określonym w art. 65 § 1 k.c. W szczególności o zamiarze dłużnika może świadczyć także wysokość spełnionego świadczenia, bowiem w przypadku spełnienia świadczenia odpowiadającemu wysokości jednemu z dwóch świadczeń głównych można domniemywać – wobec braku innych okoliczności – że zamiarem dłużnika było zaspokojenie tego długu, który wysokością odpowiada spełnionemu świadczeniu (wyrok SN z dnia 16 lutego 2012 r., IV CSK 233/11, LEX nr 1164749). Prawo dłużnika jest ograniczone uprawnieniami wierzyciela, który ma prawo (ale nie obowiązek) zaspokojenia z tego, co przypada na rachunek danego długu, przede wszystkim zaległych należności ubocznych oraz zalegających świadczeń głównych. W stosunku do sposobu zarachowania dokonanego przez wierzyciela dłużnikowi nie przysługuje prawo sprzeciwu. Głównym motywem przyznania wierzycielowi przywileju modyfikowania oczekiwanego przez dłużnika sposobu zarachowania wpłat jest wzgląd na okoliczność, że świadczenia, co do których wierzycielowi przyznano prawo decydowania o sposobie zarachowania, przedawniają się w krótszym czasie niż świadczenia główne.

Jednakże jeżeli dłużnik nie skorzysta z przyznanego mu prawa decydowania o sposobie zarachowania dokonanej wpłaty na jeden z wielu długów, które ma wobec wierzyciela (a tak miało miejsce w niniejszej sprawie), wtedy o zarachowaniu decyduje sam wierzyciel. Musi on jednak wskazać w pokwitowaniu, na jaki dług zalicza dokonane świadczenie. Przyjęty przez wierzyciela sposób rozliczenia wywoła skutek w momencie doręczenia pokwitowania dłużnikowi, który dokument ten przyjmie. Jeżeli wierzyciel nie naruszył reguł takiego postępowania i jego oświadczenia czynią zadość wymaganym oświadczeniom woli w przepisach ogólnych kodeksu cywilnego, to trudno znajdować podstawę do wzruszenia skuteczności decyzji podjętych przez wierzyciela. Bierne zachowanie dłużnika w tym zakresie uprawnia do pełnej swobody wierzyciela, krępowanej tylko koniecznością przedstawienia pokwitowania potwierdzającego jego sposób zachowania przy zaliczaniu wpłat. Skoro dokonując wpłaty, dłużnik nie skorzystał z przysługujących mu uprawnień, to trudno byłoby wyposażyć go w takie uprawnienia na dalszym etapie postępowania. Dłużnik nie może już bowiem wtedy żądać zaliczenia wpłaty na poczet innego długu. Mamy w tej sytuacji do czynienia ze swoistą konstrukcją umowy, a przyjęcie pokwitowania z takim, a nie innym zarachowaniem długu przez wierzyciela uważa się za wyrażenie zgody dłużnika bez możliwości prowadzenia dowodu przeciwnego (R. Longchamps de Bérier, „Zobowiązania”, s. 334).

Jak wynika z ustaleń Sądu Okręgowego, pozwany dłużnik, dokonując wpłat po dniu 14 lutego 2012 r., nie wskazywał tytułów płatności, określając podstawę wpłat jako: „płatność”. Tym samym pozostawił swobodę powodowi w dokonaniu zarachowania. W pismach z dnia 14 września 2012 roku, powód złożył pozwanemu oświadczenie o zaliczeniu wszystkich otrzymanych od pozwanego po dniu 14 lutego 2012 roku wpłat na poczet długu wynikającego z faktury VAT nr (...) wystawionej w dniu 16 marca 2012 roku na kwotę 325 950 zł brutto płatnej do dnia 23 marca 2012 roku, a pozwany przeciwko temu zarachowaniu nie zgłaszał zastrzeżeń. Zgodnie z art. 451 § 2 k.c. nie może już żądać zaliczenia wpłaty na poczet innego długu, choćby dawniejszego. Przyjęcie pokwitowania z takim, a nie innym zarachowaniem długu przez wierzyciela uważa się bowiem za wyrażenie zgody dłużnika bez możliwości prowadzenia dowodu przeciwnego. Natomiast dopiero w sytuacji gdy ani dłużnik, ani wierzyciel nie złożyli właściwych oświadczeń i nie skorzystali z uprawnień określonych w art. 451 k.c., to spełnione przez dłużnika świadczenie zalicza się na poczet długu najdawniej wymagalnego.

Za nieuzasadniony Sąd Apelacyjny uznał zarzut naruszenia art. 410 § 2 k.c. poprzez jego bezpodstawne zastosowanie i przyjęcie, że świadczenie powoda K. S. wobec pozwanego G. K. (1) miało charakter świadczenia nienależnego - przy jednoczesnym uznaniu spornego weksla za w pełni skuteczny, a spornej deklaracji wekslowej za możliwej do zastosowania przy takiej konwersji podstawy zobowiązania. Należy podkreślić, że w orzecnictwie Sądu Najwyższego przeważa obecnie pogląd, iż w sytuacji, gdy nieważność umowy, ze względu na niezachowanie formy, uniemożliwia zasądzenie równowartości robót jako wynagrodzenia, nie ma przeszkód, aby równowartość tych robót uwzględnić na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, skoro o ich wartość strona pozwana bezspornie została wzbogacona. Stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 marca 2010 r. IV CSK 401/10 (niepubl.), uznając, że jeżeli powód domaga się zasądzenia określonej kwoty pieniężnej na podstawie umowy zawartej z pozwanym, sąd - stwierdziwszy nieważność tej umowy - może uwzględnić powództwo na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, bez potrzeby dokonywania przedmiotowej zmiany powództwa. Stanowisko to podzielił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 lutego 2011 r., II CSK 414/10 (lex nr 738545) oraz we wcześniejszym wyroku z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 344/07 (M.Prawn. 2007/24/1339), w którym stwierdził, że nawet w sytuacji, gdy umowa na podstawie której zostały wykonane roboty budowlane jest nieważna, od strony korzystającej z efektów przeprowadzonych prac, sąd może zasądzić wynagrodzenie na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. W okolicznościach niniejszej sprawy, nie ma zatem przeszkód - ze względu na to, że podstawa faktyczna jest taka sama - do zastosowania art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. Jednakże należy zauważyć, że przedmiotem żądania powoda była wierzytelność wekslowa. W deklaracji wekslowej brak jest bezpośredniego odesłania do wierzytelności z tytułu konkretnej umowy (bądź umów). Wskazano jedynie, że zadłużenie dotyczy „wykonanych już prac (...) na dzień 14 lutego 2012 r.". Zatem niezależnie od podstawy prawnej takiego zobowiązania, powód miał prawo wypełnienia weksla in blanco na podaną kwotę i domagania się jej zapłaty od pozwanego.

Z powyższych przyczyn apelacja okazała się bezzasadna, podlegała zatem oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powódki zwrot kosztów zastępstwa adwokackiego w wysokości odpowiadającej stawce minimalnej określonej przez przepis § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.